



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

AUDIENCJA GENERALNA

Aula Pawła VI

Środa, 5 lutego 2025 r.

[Multimedia]

Poniższy tekst może zawierać również nieprzeczytane fragmenty, które jednak należy rozumieć jako wygłoszone.

Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją. *I. Dzieciństwo Jezusa. 4. „Błogosławiona [jest], która uwierzyła” (Łk 1, 45). Nawiedzenie i Magnificat*

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dzisiaj kontemplujemy piękno Jezusa Chrystusa, naszej nadziei w tajemnicy Nawiedzenia. Maryja Dziewica nawiedza św. Elżbietę. Ale to przede wszystkim *Jezus*, w łonie swojej Matki, *nawiedza swój lud* (por. Łk 1, 68), jak mówi Zachariasz w swoim hymnie uwielbienia.

Po zadziwieniu i zaskoczeniu tym, co zwiastował Jej Anioł, Maryja wstaje i wyrusza w drogę, jak wszyscy powołani w Biblii, ponieważ „jedynym aktem, przez który człowiek może odpowiadać objawiającemu się Bogu jest nieograniczona dyspozycyjność” (H.U. Von Balthasar, *Vocazione*, Roma 2002, 29). Ta młoda córka Izraela nie postanawia chronić się przed światem, ani nie obawia się niebezpieczeństw czy osądów innych osób, lecz wychodzi na spotkanie innych ludzi.

Kiedy czujemy się miłowani, doświadczamy siły, która wprawia miłość w ruch; jak mówi Apostoł

Paweł, „miłość Chrystusa przynagla nas” (2 Kor 5, 14), pobudza nas, porusza. Maryja odczuwa bodziec miłości i idzie pomóc kobiecie, która jest jej krewną, ale także niewiastą starszą, która po długim oczekiwaniu przyjmuje ciężę, która wydawała się niemożliwa, trudną do udźwignięcia w jej wieku. Ale Dziewica udaje się do Elżbiety również po to, aby podzielić się swoją wiarą w Boga, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych, oraz nadzieją na spełnienie Jego obietnic. Spotkanie dwóch kobiet wywołuje zaskakujący efekt: głos „pełnej łaski”, pozdrawiającej Elżbietę, sprawia, że dziecko, które starsza nosi w łonie, prorokuje, a w niej samej budzi się podwójne błogosławieństwo: „Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona!” (Łk 1, 42), a także radosne uwielbienie: „Błogosławiona [jest], która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana” (w. 45).

Wobec rozpoznania mesjańskiej tożsamości swojego Syna i swej misji jako Matki, Maryja nie mówi o sobie, lecz o Bogu i wznosi uwielbienie pełne wiary, nadziei i radości, kantyku, który rozbrzmiewa każdego dnia w Kościele podczas modlitwy Nieszporów: *Magnificat* (Łk 1, 46-55).

To uwielbienie Boga Zbawiciela, które wypłynęło z serca Jego pokornej Służebnicy, jest uroczystym upamiętnieniem, które syntetyzuje i wypełnia modlitwę Izraela. Przeplatają się w nim reperkusje biblijne, co jest znakiem, że Maryja nie chce śpiewać „poza chórem”, ale zharmonizować się z ojcami, wychwalając swoje współczucie dla pokornych, tych maluczkich, których Jezus w swoim przepowiadaniu ogłosi „błogosławionymi” (por. Mt 5, 1-12).

Silna obecność motywu paschalnego sprawia, że *Magnificat* jest także pieśnią odkupienia, której tłem jest wspomnienie wyzwolenia Izraela z Egiptu. Wszystkie czasowniki są w czasie przeszłym, przeniknięte przypomnieniem miłości, która wiarą rozpala teraźniejszość i nadzieją oświeśla przyszłość: Maryja wyśpiewuje łaskę przeszłości, ale jednocześnie jest niewiastą teraźniejszości, która nosi w swoim łonie przyszłość.

Pierwsza część tego kantyku wychwala działanie Boga w Maryi, mikrokosmosie Ludu Bożego, który w pełni przestrzega przymierza (w. 46-50); druga część obejmuje dzieło Ojca w makrokosmosie historii Jego dzieci (w. 51-55), poprzez trzy kluczowe słowa: pamięć – miłosierdzie – obietnica.

Pan, który pochylił się nad maluczką Maryją, aby uczynić w Niej „wielkie rzeczy” i uczynić Ją Matką Pana, zaczął zbawiać swój lud poczynawszy od Wyjścia, pamiętając o powszechnym błogosławieństwie obiecanym Abrahamowi (por. Rdz 12, 1-3). Pan, Bóg wierny na zawsze, sprawił, że wypłynął nieprzerwany strumień miłosiernej miłości „z pokolenia na pokolenie” (w. 50) na lud wierny przymierzu, a teraz objawia pełnię zbawienia w swoim Synu, posłanym, aby zbawić lud od jego grzechów. Od Abrahama do Jezusa Chrystusa i do wspólnoty wierzących Pascha jawi się jako kategoria hermeneutyczna dla zrozumienia każdego kolejnego wyzwolenia, aż do tego dokonanego przez Mesjasza w pełni czasów.

Drodzy bracia i siostry, prosimy dziś Pana o łaskę, abyśmy potrafili oczekiwać na spełnienie wszystkich Jego obietnic i aby pomógł nam przyjąć w naszym życiu obecność Maryi. W jej szkole wszyscy możemy odkryć, że każda dusza, która wierzy i ma nadzieję „poczyna i rodzi Słowo” (Św. Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, tłum. o. Wł. Szoldrski, Warszawa 1977, s. 60).

Pozdrowienie

Saluto i pellegrini polacchi. Vi incoraggio a pregare per i sacerdoti e i consacrati che svolgono il loro ministero nei Paesi poveri e in guerra, specialmente in Ucraina, in Medio Oriente e nella Repubblica Democratica del Congo. Per molti questa presenza è la prova che Dio si ricorda sempre di loro. Vi benedico di cuore!

Pozdrawiam pielgrzymów z Polski. Zachęcam was do modlitwy za kapłanów i osoby konsekrowane, którzy posługują w krajach ubogich i ogarniętych wojną, zwłaszcza na Ukrainie, Bliskim Wschodzie i w Demokratycznej Republice Konga. Dla wielu ludzi ta obecność jest dowodem na to, że Bóg nieustannie o nich pamięta. Z serca wam błogosławie!

Streszczenie katechezy Ojca Świętego

Kontemplujemy dziś piękno Jezusa Chrystusa, naszej nadziei, w tajemnicy Nawiedzenia. Maryja zadziwiona zwiastowaniem Anioła, nie chroni się przed światem ani nie lęka się osądów, lecz idzie do Elżbiety, aby podzielić się wiarą w Boga, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych, i nadzieją na spełnienie Jego obietnic. W *Magnificat* wyśpiewuje łaskę przeszłości, a jednocześnie jest niewiastą teraźniejszości, która nosi w swoim łonie przyszłość. Prosimy Pana o łaskę ufego oczekiwania na spełnienie Jego obietnic i o zdolność przyjęcia Maryi w naszym życiu. W Jej szkole każdy, kto wierzy i ma nadzieję, odkrywa, że „poczyna i rodzi Słowo”.
